

**NR 44/2015**

POLACY O SWYCH DECYZJACH  
WYBORCZYCH – PEWNOŚĆ  
GŁOSOWANIA, OCENA SZANS  
I ALTERNATYWY WYBORCZE

Znak jakości przyznany CBOS przez Organizację Firm Badania Opinii i Rynku 9 stycznia 2015 roku



Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej  
ul. Świętojerska 5/7, 00-236 Warszawa  
e-mail: sekretariat@cbos.pl; info@cbos.pl  
<http://www.cbos.pl>  
(48 22) 629 35 69

Podstawowe informacje dotyczące udziału w wyborach prezydenckich i preferencji wyborczych już publikowaliśmy<sup>1</sup>. Powracając do wyników zebranych w tym samym badaniu<sup>2</sup> proponujemy obecnie nieco szersze ujęcie tematu.

W marcu, na blisko półtora miesiąca przed wyborami, Polacy w dalszym ciągu wyraźnie preferują ubiegającego się o reelekcję prezydenta Bronisława Komorowskiego. Jednak wraz z upływem czasu i trwaniem kampanii wyborczej urzędujący prezydent staje się dla Polaków coraz mniej oczywistym jedynym kandydatem godnym najwyższego urzędu w państwie. Coraz bardziej natomiast zyskuje na znaczeniu jego główny rywal w wyścigu prezydenckim Andrzej Duda. Trzeba zaznaczyć, że nie są to zmiany proporcjonalne, obecny prezydent bowiem traci szybciej i więcej głosów, niż zyskuje jego główny konkurent. W przypadku pozostałych pretendentów do prezydentury sytuacja niewiele się zmienia. Nadal cieszą się oni niewielkim zainteresowaniem zadeklarowanych uczestników majowego głosowania i stanowią jedynie tło dla dwóch najbardziej liczących się rywali. Zauważalna jest przy tym relatywnie spora płynność poparcia dla kandydatów „z drugiej linii”, zależna – jak można sądzić – od ich wypowiedzi, komentarzy czy obecności w mediach.

Czy tendencje te utrzymają się w najbliższym czasie? W jakim stopniu sytuacja na przedwyborczej scenie jest jeszcze otwarta? Czy wraz z rozwojem kampanii wyborczej przyszli wyborcy będą coraz bardziej koncentrować swoje głosy na dwóch głównych kandydatach reprezentujących siły polityczne, które od dawna wyznaczają podstawowy podział naszej sceny, czy też ich przychylność zaczną zdobywać ktoś spoza tego dwubiegowego układu?

---

<sup>1</sup> Por. komunikat CBOS „Preferencje w wyborach prezydenckich”, marzec 2015 (oprac. A. Cybulska).

<sup>2</sup> Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (298) przeprowadzono metodą wywiadów bezpośrednich (face-to-face) wspomaganym komputerowo (CAPI) w dniach 5–11 marca 2015 roku na liczącej 1062 osoby reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski.

## STABILNOŚĆ PREFERENCJI WYBORCZYCH

W obecnej fazie kampanii wyborczej interesujące jest to, jak dalece Polacy są już zdecydowani i zdeterminowani w swym wyborze, czy deklarowane w sondażach preferencje są już „ostateczne”, czy też zastanawiają się oni jeszcze nad zmianą swoich decyzji.

Mimo że do wyborów pozostało jeszcze relatywnie sporo czasu, a kampania wyborcza nie weszła jeszcze w decydującą fazę, wyborcze preferencje zdeklarowanych uczestników majowego głosowania wydają się już dość wyraźnie sprecyzowane. Prawie trzy piąte ankietowanych zapowiadających swój udział w wyborach i opowiadających się za którymś z kandydatów nie ma najmniejszych wątpliwości, że potwierdzi swój obecny wybór w realnym głosowaniu (59%). Ta grupa badanych oceniając stopień pewności swej decyzji wyborczej na 10-punktowej skali wskazała maksymalną liczbę punktów. Tylko w przypadku co dziewiątego potencjalnego wyborcy (11%) deklarowane obecnie poparcie można uznać najwyżej za „warunkowe” – prawdopodobieństwo oddania głosu na wskazywanych kandydatów oceniają oni na nie więcej niż 50%.

Tabela 1

Odpowiedzi osób deklarujących udział w wyborach i mających sprecyzowane preferencje wyborcze							
W jakim stopniu jest Pan(i) przekonany(a), że w dniu wyborów zgłaszuje Pan(i) na tego kandydata?	Wskazania na 10-punktowej skali (1–10)					Średnia	Odchylenie standardowe
	1–5	6–7	8–9	10			
	w procentach						
Bronisław Komorowski	9	9	19	63	8,86	1,88	
Andrzej Duda	12	13	18	57	8,62	1,91	
Pozostali kandydaci*	24	26	13	37	7,57	2,19	
Ogółem	11	12	18	59	8,65	1,98	

\* Wyniki uzyskane dla Magdaleny Ogórek, Anny Grodzkiej, Adama Jarubasa, Janusza Korwin-Mikkego, Mariana Kowalskiego, Pawła Kukiza, Wandy Nowickiej oraz Janusza Palikota ze względu na znikomą liczbę badanych deklarujących dla nich poparcie podano łącznie

Pewni swych obecnych decyzji są przede wszystkim zwolennicy dwóch najbardziej liczących się kandydatów – Bronisława Komorowskiego i Andrzeja Dudy. Potencjalni wyborcy pozostałych, cieszących się już raczej niewielkim poparciem, pretendentów do prezydentury w znacznie większym stopniu zakładają możliwość zmiany swych aktualnych decyzji wyborczych.

Stosunkowo najwyższy poziom zdecydowania prezentuje elektorat Bronisława Komorowskiego. Aż 63% badanych deklarujących chęć głosowania na obecnego prezydenta jest całkowicie pewnych, że w wyborach odda na niego głos, a prawie jedna piąta jego

aktualnego elektoratu (19%) ocenia niezmiennosc swjej decyzji na nie mniej niz 80%, ale nie wiecej niz 90%. Tylko nieco slabiej zmobilizowany i troche mniej pewny stalosci swych obecnych preferencji jest elektorat glownego rywala Bronislawa Komorowskiego – Andrzeja Dudy. Stuprocentowa pewnosc, ze wlasnie na niego zaglosuje w wyborach, deklaruje 57% jego aktualnych zwolennikow, a niespejna jedna piata (18%) bardzo wysoko (na 80%–90%) ocenia prawdopodobienstwo poparcia go w wyborach.

Nieco wieceza niz w przypadku zdeklarowanych wyborcow Bronislawa Komorowskiego czesc obecnego elektoratu Andrzeja Dudy stanowia wyborcy slabiej zmotywowani do poparcia go w wyborach. Moze to byc jednak efektem rosnacej popularnosci tego kandydata i poszerzania sie jego elektoratu o nowych zwolennikow, niedawno pozyskanych i dlatego jeszcze niepewnych swjej decyzji, podczas gdy w przypadku urzadujacego prezydenta zakladaac nalezy raczej odwrotny mechanizm. W ostatnich tygodniach poparcie dla Bronislawa Komorowskiego wyraźnie maleje, a zwykle odbywa sie to kosztem utraty tzw. miakkiego elektoratu, bardziej sklonnego do zmiany preferencji.

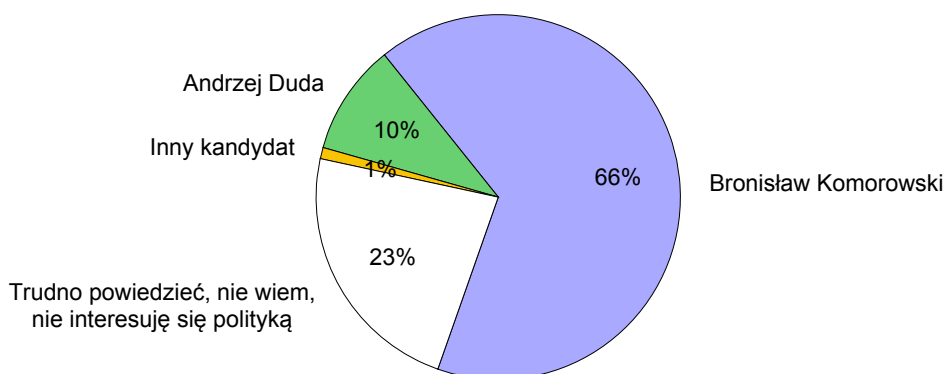
W przypadku pozostalych kandydatow ocene stopnia mobilizacji ich elektoratow i stabilnosci poparcia uniemozliwiaja zbyt male w badaniu reprezentacje ich zwolennikow. Mozliwe jest tu jedynie sumaryczne zestawienie ich deklaracji. Na podstawie tych wskazan mozna stwierdzic, ze te grupę wyborcow – traktowanych *en bloc* sympatykow pozostalych kandydatow – cechuje nizszy stopien identyfikacji z popieranymi kandydatami, wieceza labilnosc i sklonnosc do zmiany decyzji niz zwolennikow dwuch najbardziej liczacych sie pretendentow.

### **OCENY SZANS WYBORCZYCH KANDYDATOW**

Istotnym elementem decyzji wyborczej mogacym miec wplyw na modyfikacje zachowan wyborcow jest zywione przez nich przekonanie o tym, kto ma najwiecez szanse na zwyciestwo i czyja wygrana jest najbardziej prawdopodobna.

W przeswiadczeniu Polakow zdecydowanym faworytem tegorocznych wyborow prezydenckich jest ubiegajacy sie o reelekcje Bronislaw Komorowski. O tym, ze wygra on nadchodzace wybory, przekonanych jest az 66% badanych. Tylko co dziesiaty ankietowany (10%) zaklada zwyciestwo kandydata PiS Andrzeja Dudy. Do wyjatkow zaś naleza osoby, ktore w roli zwyciezcy wyborow widzialyby ktoregos z pozostalych pretendentow do prezydentury.

RYS. 1. TEGO OCZYWIŚCIE NIKT NIE MOŻE WIEDZIEĆ NA PEWNO, ALE JAK PAN(I) PRZYPUSZCZA, KTO WYGRA ZBLIŻAJĄCE SIĘ WYBORY PREZYDENCKIE?



Warto nieco uwagi poświęcić zagadnieniu, jak przewidują wyniki głosowania ci, którzy zamierzają poprzeć poszczególnych polityków w wyborach oraz jakie możliwości w tym względzie przypisują własnym kandydatom.

Wśród zwolenników Bronisława Komorowskiego wiara w jego zwycięstwo wyborcze jest niemal powszechna. Aż 92% jego elektoratu przewiduje, że wygra on wybory. Elektorat Andrzeja Dudy, choć znacznie lepiej niż przeciętnie ocenia jego szanse w wyścigu prezydenckim, ma jednak znacznie więcej wątpliwości co do wygranej swego kandydata – tylko niespełna połowa jego zadeklarowanych zwolenników (48%) jest pewna zwycięstwa kandydata PiS, a niemal dwie piąte (37%) przewiduje, że w wyborach wygra raczej obecny prezydent. O zwycięstwie urzędującego prezydenta przekonana jest też zdecydowana większość zwolenników pozostałych kandydatów (67%). Tak silne przeświadczenie o skali poparcia dla Bronisława Komorowskiego, zwłaszcza w elektoratach mniej liczących się w wyścigu prezydenckim kandydatów, może oznaczać możliwość ich demobilizacji wyborczej, ponieważ część ich wyborców może dojść do wniosku, że skoro i tak w wyborach zwycięży obecny prezydent, to nie ma większego znaczenia, czy będą brali udział w głosowaniu czy też nie będą. Ten medal ma także drugą stronę – tak jednoznaczne przekonanie o zwycięstwie popieranego kandydata wśród wyborców Bronisława Komorowskiego może również osłabiać ich motywację do pójścia na wyborcy – skoro i tak on zwycięży.

Tabela 2

Potencjalne elektoraty	Tego oczywiście nikt nie może wiedzieć na pewno, ale jak Pan(i) przypuszcza, kto wygra zbliżające się wybory prezydenckie?			
	Bronisław Komorowski	Andrzej Duda	Inny kandydat	Trudno powiedzieć
	w procentach			
Bronisława Komorowskiego	92	1	0	7
Andrzeja Dudy	37	48	0	15
Pozostałych kandydatów	67	7	1	25
Wyborcy niezdecydowani	56	5	1	38
Deklarujący absencję w wyborach prezydenckich	55	5	2	37

Wśród zdeklarowanych wyborców PO oraz, w mniejszym stopniu, SLD i PSL dominuje przekonanie, że zwycięzcą majowych wyborów będzie obecny prezydent. Nawet w elektoracie PiS i stowarzyszonych z nim ugrupowań w zwycięstwo Andrzeja Dudy wierzy tylko 35%, natomiast niemal połowa (46%) tego elektoratu jest przekonana, że wybory wygra Bronisław Komorowski. Prawie jedna piąta zwolenników PiS (19%) nie podejmuje się przewidywać, który z tych rywali będzie zwycięzcą wyborów.

Tabela 3

Elektoraty partii politycznych*	Tego oczywiście nikt nie może wiedzieć na pewno, ale jak Pan(i) przypuszcza, kto wygra zbliżające się wybory prezydenckie?			
	Bronisław Komorowski	Andrzej Duda	Inny kandydat	Trudno powiedzieć
	w procentach			
PO	91	2	0	7
PiS (wraz z Solidarną Polską, Polską Razem i Prawicą Rzeczypospolitej)	46	35	0	19
PSL**	71	12	0	17
SLD**	82	0	3	15
Niezdecydowani deklarujący udział w wyborach do Sejmu	66	5	0	29
Deklarujący absencję w wyborach do Sejmu	57	4	2	36

\* Wyróżnione na podstawie deklaracji poparcia danej partii w hipotetycznych wyborach do Sejmu

\*\* Dane należy traktować z dużą dozą ostrożności ze względu na małą liczbę badanych deklarujących poparcie dla tej partii

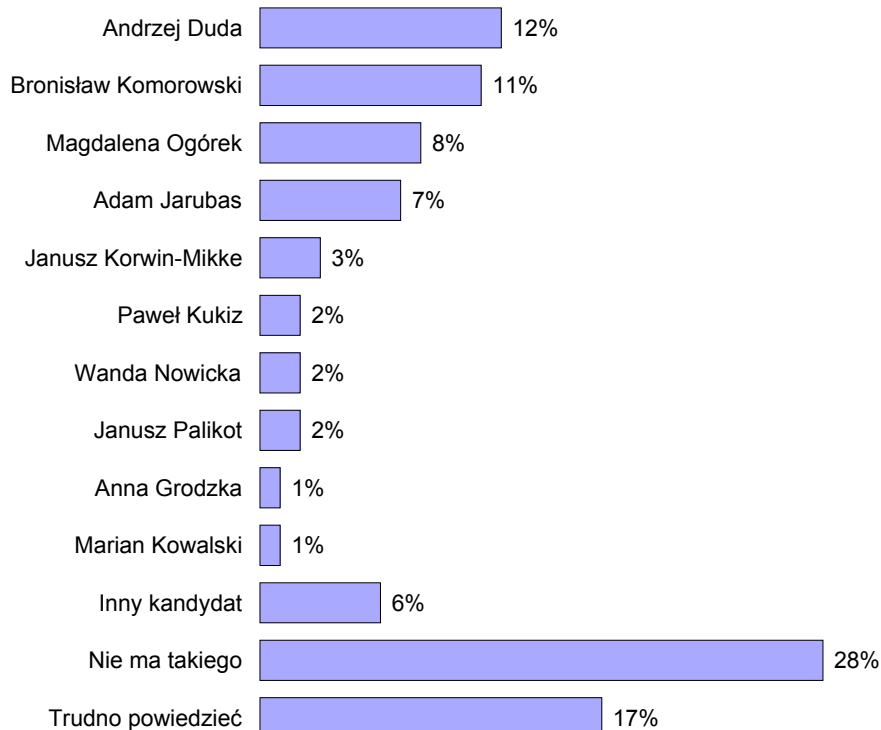
### ALTERNATYWY WYBORCZE

Ważnym aspektem opisującym szanse wyborcze poszczególnych pretendentów do prezydentury jest bliskość ich elektoratów, czyli to, w jakim stopniu są oni w odczuciu wyborców podobni do siebie, czy i jak dalece mogą stanowić dla siebie alternatywę. Jakie szanse pozyskania dodatkowych sympatyków mają zatem poszczególni kandydaci? Którym z nich może się udać przyciągnięcie do siebie zwolenników innych kandydatów? Niezależnie od pytania o preferencje w wyborach prezydenckich, prosiliśmy badanych o odpowiedź na pytanie, na kogo ewentualnie skłonni byłiby zagłosować – w hipotetycznej sytuacji – gdyby wybrany przez nich kandydat nie startował lub zrezygnował z udziału w wyborach.

WSKAZANIA RESPONDENTÓW DEKLARUJĄCYCH UDZIAŁ W WYBORACH  
I MAJĄCYCH SPRECYZOWANE PREFERENCJE WYBORCZE (N=582)

CBOS

RYS. 2. **GDYBY WYBRANY PRZEZ PANA(IĄ) KANDYDAT NIE STARTOWAŁ LUB ZREZYGNOWAŁ Z UDZIAŁU W WYBORACH, TO NA JAKIEGO INNEGO KANDYDATA Z TEJ LISTY ODDAŁ(A)BY PAN(I) SWÓJ GŁOS?**





Preferencje zadeklarowanych wyborców co do tzw. alternatywnych kandydatów okazały się bardzo rozproszone. Relatywnie największym zainteresowaniem wyborców innych kandydatów cieszą się dwaj główni pretendenci do prezydentury – Andrzej Duda oraz Bronisław Komorowski. Niemniej jednak także w przypadku tych dwóch najbardziej liczących się kandydatów szanse pozyskania dodatkowych zwolenników z grona obecnych sympatyków innych kandydatów są dość ograniczone. W Andrzeju Dudzie alternatywę dla popieranых dziś kandydatów widzi tylko 12% zadeklarowanych uczestników głosowania mających sprecyzowane preferencje wyborcze; na Bronisława Komorowskiego gotowych byłoby ewentualnie zagłosować 11% spośród wyborców pozostałych kandydatów. Niewiele mniejsze szanse powiększenia dotychczasowego stanu posiadania niż dwaj główni pretendenci do prezydentury mają Magdalena Ogórek i Adam Jarubas (odpowiednio: 8% i 7% wskazań). W przypadku pozostałych kandydatów ich możliwości pozyskiwania dodatkowych głosów kosztem rywali okazują się już całkiem niewielkie. Za ledwie 3% wyborców alternatywę dla popieranых dziś kandydatów widzi w Januszu Korwin-Mikkem, jeszcze mniej popularni jako kandydaci alternatywni są Paweł Kukiz oraz licznie reprezentowani w tych wyborach przedstawiciele lewicy: Janusz Palikot, Wanda Nowicka (po 2% wskazań) i Anna Grodzka (1%).

Obok dużego rozproszenia sympatii wyborców, jeśli chodzi o możliwości znalezienia alternatywy dla popieranых dziś kandydatów, szczególnie znacząca wydaje się bardzo duża liczba badanych, którzy nie widzą dla „swojego” kandydata żadnej alternatywy. Ponad jedna czwarta wybierających się do urn i mających sprecyzowane preferencje wyborcze (28%) wyklucza możliwość poparcia w wyborach jakiegokolwiek innego kandydata, a kolejne 17% być może zastanowiłoby się nad zmianą, ale nie dostrzega wśród kandydatów żadnego, na którego ewentualnie mogłoby przenieść swój głos. Charakterystyczny dla nadchodzących wyborów wydaje się zatem raczej brak atrakcyjnych dla wyborców kandydatów niż ich nadmiar i wynikające stąd trudności z podjęciem decyzji wyborczych. Raczej nie wróży to bardzo wysokiej frekwencji w I turze głosowania, a zwłaszcza w ewentualnej II.

Głównym punktem odniesienia dla układu sił na przedwyborczej scenie jest pozycja Bronisława Komorowskiego. Ku jego kandydaturze w największym stopniu skłaniają się zadeklarowani wyborcy pozostałych kandydatów, w tym elektorat jego największego rywala Andrzeja Dudy. Możliwość poparcia w wyborach urzędującego prezydenta bierze pod uwagę prawie jedna trzecia elektoratu kandydata PiS (31%) i niemal tyle samo badanych opowiadających się za którymś z mniej liczących się kandydatów (30%).

Dość paradoksalnie, Andrzej Duda jest też głównym kandydatem alternatywnym dla zwolenników prezydenta Bronisława Komorowskiego. Mniej więcej co szósty badany opowiadający się za jego kandydaturą bierze pod uwagę możliwość głosowania na kandydata PiS (16%). Znacznie mniejszym zainteresowaniem w elektoracie Bronisława Komorowskiego cieszą się kandydatury Magdaleny Ogórek (8%) czy Adama Jarubasa (9%), nie mówiąc o pozostałych kandydatach, za którymi gotowych byłoby się opowiedzieć nie więcej niż po 1%–2% zwolenników urzędującego prezydenta. W sumie jednak największa część elektoratu Bronisława Komorowskiego nie widzi dla siebie innego kandydata (34%) lub nie wie, na kogo innego ewentualnie mogłaby oddać głos w tych wyborach (19%).

Tabela 4

Kandydaci alternatywni	Potencjalne elektoraty		
	Bronisława Komorowskiego	Andrzeja Dudy	pozostałych kandydatów
	w procentach		
Bronisław Komorowski	-	31	30
Andrzej Duda	16	-	13
Magdalena Ogórek	8	7	8
Adam Jarubas	9	7	1
Janusz Korwin-Mikke	1	5	10
Paweł Kukiz	1	4	2
Janusz Palikot	2	1	6
Wanda Nowicka	2	0	1
Anna Grodzka	2	0	0
Marian Kowalski	0	1	1
Inny kandydat	6	7	6
Nie ma takiego	34	25	6
Trudno powiedzieć	19	13	15

Elektorat Andrzeja Dudy poza dominującymi tu sympatiami dla urzędującego prezydenta, podobnie jak zdeklarowani wyborcy Bronisława Komorowskiego, stosunkowo często bierze jeszcze pod uwagę kandydatów głównych ugrupowań reprezentowanych w parlamencie. Na Magdalenę Ogórek lub Adama Jarubasa mogłoby ewentualnie zagłosować po 7% zdeklarowanych wyborców Andrzeja Dudy. W elektoracie tym – inaczej niż wśród wyborców Bronisława Komorowskiego – dają się też zauważyć pewne sympatie dla Janusza Korwin-Mikkego i Pawła Kukiza. W tych kandydatach alternatywy upatrywałoby odpowiednio: 5% i 4% elektoratu Andrzeja Dudy.

Wśród wyborców pozostałych kandydatów największą grupę stanowią potencjalni zwolennicy Bronisława Komorowskiego (30%). Znacznie mniej głosów mógłby tu zebrać Andrzej Duda (13%). W tej grupie wyborców złożonej z sympatyków kandydatów

reprezentujących skrajnie odmienne opcje i koncepcje polityczne relatywnie sporo zwolenników, co poniekąd zrozumiałe, mają Janusz Korwin-Mikke (10%), Magdalena Ogórek (8%) i Janusz Palikot (6%).

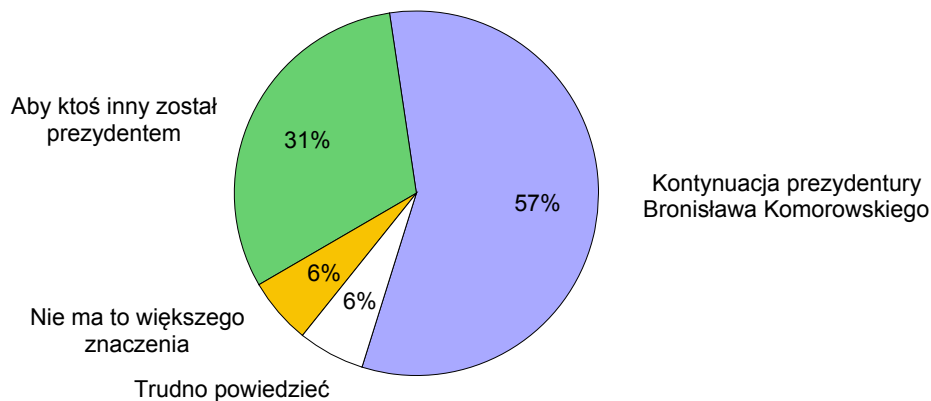
Z deklaracji dotyczących alternatyw wyborczych wyłania się zatem dość nietypowy obraz – dwaj najbardziej liczący się rywale są dla wielu wyborców wzajemnie zastępowalni. Zapewne dotychczas dość łagodny, mimo prób zaostrozania, przebieg kampanii wyborczej, unikanie przez obu kandydatów zbytnej wyrazistości poglądów w różnych kwestiach – co wynika z chęci zdobycia jak największej przychylności politycznego „środka” – sprawiły, że w oczach wielu wyborców obaj, poza wymiarem partyjnym, nie różnią się od siebie tak bardzo. Być może dopiero bardziej zdecydowana rywalizacja i zaostroszenie kampanii w kolejnej fazie przyniesie jakąś zmianę w tym zakresie. Zauważalnie słabsza obecność innych kandydatów wśród „alternatyw” wyborczych może też oznaczać, że w przekonaniu wielu wyborców wybór jest praktycznie ograniczony do tych dwóch rywali, pozostałe kandydatury wydają się nie dość poważne lub trudne do przyjęcia.

### **KONTYNUACJA CZY ZMIANA ?**

Jak już wspominaliśmy, tegoroczne wybory prezydenckie wydają się nietypowe, przede wszystkim z powodu pozycji obecnego prezydenta Bronisława Komorowskiego, który ubiega się o reelekcję. W momencie rozpoczynania kampanii jego przewaga nad konkurentami, jeśli chodzi o zaufanie społeczne, sprawiała, że możliwości równej walki wyborczej wydawały się bardzo ograniczone, a wszelkie próby podważenia pozycji obecnego prezydenta z góry skazane na porażkę. Z drugiej jednak strony urzędujący prezydent niejako w sposób naturalny jest głównym obiektem krytyki ze strony wszystkich innych kandydatów. Skutkiem tej zmasowanej, płynącej ze sztabów wyborczych wszystkich konkurentów, krytyki jest też zapewne systematyczny spadek liczby zwolenników Bronisława Komorowskiego w trakcie kampanii wyborczej.

By uwzględnić ten „reelekcyjny” wymiar tegorocznych wyborów prezydenckich, zapytaliśmy Polaków, czy chcieliby zmienić istniejący układ polityczny czy też stawialiby raczej na kontynuację i kolejną kadencję obecnego prezydenta. Ponad połowa ankietowanych (57%) opowiedziała się za kontynuacją prezydentury Bronisława Komorowskiego, niespełna jedna trzecia (31%) za lepszą dla kraju uznaje zmianę i objęcie po wyborach najwyższego urzędu w państwie przez kogoś innego.

RYS. 3. W NADCHODZĄCYCH WYBORACH URZĘDUJĄCY PREZYDENT BĘDZIE UBIEGAŁ SIĘ O REELEKCJĘ. CO, PANA(I) ZDANIEM, BYŁOBY LEPSZE DLA KRAJU?



Ogromna większość elektoratu PO powiedziała się za pozostawieniem obecnego prezydenta na kolejną kadencję (89%). Wśród zadeklarowanych wyborców współkoalicjanta – PSL – odpowiedź nie jest już tak oczywista, choć większość sympatyków tej partii chciałyby kontynuacji obecnej prezydentury (62%), a niespełna jedna trzecia wolałyby, żeby po wyborach urząd ten objął ktoś inny (29%). Bardzo podobnie rozkładają się poglądy elektoratu SLD – ponad połowa (58%) za lepsze rozwiązanie dla kraju uznaje drugą kadencję obecnego prezydenta, nieco mniej zaś niż jedna trzecia (30%) wiązałyby pewne nadzieje ze zmianą osoby piastującej najwyższy urząd w państwie. Wśród zwolenników PiS i jego wyborczych koalicjantów zdecydowana większość uważa, że lepszym rozwiązaniem byłoby zwycięstwo w tych wyborach innego kandydata niż obecny prezydent (74%). Jednak nawet w elektoracie najgroźniejszego konkurenta rządzącej partii znajdują się zwolennicy kontynuacji i pozostawienia Bronisława Komorowskiego na drugą kadencję – takiego zdania jest ponad jedna piąta wyborców PiS (22%).

Wśród osób aktywnych wyborczo, ale niemających sprecyzowanych sympatii partyjnych, a także wśród badanych niezamierzających brać udziału w ewentualnych wyborach parlamentarnych ponad połowa wskazuje opcję zachowawczą i pozostawienie obecnego prezydenta na drugą kadencję (po 52%), nieco ponad jedna czwarta zaś opowiada się za zmianą prezydenta i nową prezydenturą (odpowiednio: 26% i 27%).

Tabela 5

Elektoraty partii politycznych*	Co, Pana(i) zdaniem, byłoby lepsze dla kraju?			
	Kontynuacja prezydentury Bronisława Komorowskiego	Aby ktoś inny został prezydentem	Nie ma to większego znaczenia	Trudno powiedzieć
	w procentach			
PO	89	7	2	2
PiS (wraz z Solidarną Polską, Polską Razem i Prawicą Rzeczypospolitej)	22	74	2	2
PSL**	62	29	3	6
SLD**	58	30	3	11
Niezdecydowani deklarujący udział w wyborach do Sejmu	52	26	13	9
Niezamierzający uczestniczyć w wyborach do Sejmu	52	27	12	9

\* Wyróżnione na podstawie deklaracji poparcia danej partii w hipotetycznych wyborach do Sejmu

\*\* Dane należy traktować z dużą dozą ostrożności ze względu na małą liczbę badanych deklarujących poparcie dla tej partii

Rozkłady opinii wśród zwolenników poszczególnych pretendentów do prezydentury są dość oczywiste – niemal wszyscy wyborcy Bronisława Komorowskiego opowiadają się za tym, by nadal pełnił on urząd prezydenta (96%). Podobnie, ogromna większość zwolenników jego konkurenta – Andrzeja Dudy – chciałaby zmiany i, jak należy zakładać, prezydenckich rządów popieranego przez siebie kandydata (92%). Wśród traktowanych zbiorczo sympatyków pozostałych rywali w wyborczym wyścigu zdecydowanie przeważa chęć zmiany (68%), choć jedna czwarta (24%) wolałaby jednak, by prezydentem pozostał Bronisław Komorowski. Interesująco kształtują się opinie wśród wyborców niedecydowanych oraz respondentów z góry odrzucających możliwość udziału w wyborach prezydenckich. Wśród osób wybierających się na wybory, ale niezdecydowanych, na kogo głosować, opinie są podzielone, choć nieco więcej jest zwolenników zmiany (40%) niż kontynuacji (36%) obecnej prezydentury. Wśród wyborców biernych politycznie przeważa opcja zachowawcza – połowa wolałaby, żeby prezydentem pozostał Bronisław Komorowski (50%), a nieco ponad jedna czwarta chciałaby, żeby został nim jakiś inny polityk (27%).

Tabela 6

Elektoraty kandydatów w wyborach prezydenckich	Co, Pana(i) zdaniem, byłoby lepsze dla kraju?			
	Kontynuacja prezydentury Bronisława Komorowskiego	Aby ktoś inny został prezydentem	Nie ma to większego znaczenia	Trudno powiedzieć
	w procentach			
Andrzej Duda	5	92	2	1
Bronisław Komorowski	96	3	1	1
Pozostali kandydaci	24	68	4	5
Niezdecydowani wyborcy	36	40	7	18
Niezamierzający uczestniczyć w wyborach prezydenckich	50	27	14	9



Wysokie poparcie i dobre oceny dotychczasowej prezydentury, ale zapewne także trudna sytuacja międzynarodowa i konflikt zbrojny tuż za naszą wschodnią granicą sprawiają, że większość Polaków wolałaby, żeby prezydentem RP na kolejną kadencję pozostał Bronisław Komorowski, niżby w tym gorącym okresie miała nastąpić zmiana osoby piastującej najwyższy urząd w państwie. Jest psychologicznie zrozumiałe, że w sytuacji niestabilności i mniej lub bardziej realnego zagrożenia większość ludzi woli to, co znane, od tego, co niepewne i nieznanne. Dlatego nawet wśród wyborców PiS znajdują się tacy, którzy woleliby kolejną kadencję prezydenta Bronisława Komorowskiego niż zwycięstwo któregoś z jego konkurentów, nawet jeśli miałby nim być kandydat PiS. Urzędujący prezydent jest także zdecydowanie najczęściej typowany na zwycięzcę majowych wyborów.

Dla wielu Polaków wybór ogranicza się w tej chwili praktycznie do dwóch kandydatów: Bronisława Komorowskiego i Andrzeja Dudy. Szanse na jakieś wyraźniejsze zaistnienie wydają się mieć jeszcze reprezentanci najsilniejszych ugrupowań obecnych w parlamencie: Magdalena Ogórek i Adam Jarubas. Pozostałym kandydatom ubiegającym się o najwyższy urząd w państwie wiele jeszcze brakuje, by znaleźć się w tej zasadniczej stawce, choć na tym etapie kampanii z całą pewnością nie należy odrzucać możliwości dobrego wyniku któregoś z kandydatów „antysystemowych”, bazujących na nastrojach niezadowolenia i krytycyzmu wobec rządzących, odwołujących się w swej kampanii do haseł zmiany istniejącego *status quo*.

Opracowała  
Agnieszka CYBULSKA

## A N E K S

Tabela 1

		Tego oczywiście nikt nie może wiedzieć na pewno, ale jak Pan(i) przypuszcza, kto wygra zbliżające się wybory prezydenckie?				Liczba osób
		Bronisław Komorowski	Andrzej Duda	Inny kandydat	Trudno powiedzieć	
		%	%	%	%	
Ogółem		66	10	1	23	1060
Płeć	Mężczyźni	65	12	1	22	513
	Kobiety	67	8	1	24	547
Wiek	18-24 lata	46	8	2	44	120
	25-34	63	7	2	27	209
	35-44	77	5	2	16	185
	45-54	67	15		18	165
	55-64	66	15		20	188
	65 lat i więcej	73	9		19	193
Miejsce zamieszkania	Wieś	63	11	1	26	424
	Miasto do 19 999	72	11		17	158
	20 000 - 99 999	67	9	2	22	195
	100 000 - 499 999	62	8	1	28	169
	500 000 i więcej mieszk.	77	6	1	15	113
Wykształcenie	Podstawowe / gimnazjalne	64	7	1	29	219
	Zasadnicze zawodowe	59	14	2	25	258
	Średnie	66	11	0	23	327
	Wyższe	77	6	1	16	255
Grupa społeczna i zawodowa	Kadra kier., spec. z wyższym wyksz.	77	8	1	13	115
	Średni personel, technicy	81	1		18	45
	Pracownicy adm.-biurowi	81	5	1	13	69
	Pracownicy usług	56	11		33	68
	Robotnicy wykwalifikowani	61	17	2	20	130
	Robotnicy niewykwalifik.	48	13	4	35	26
	Rolnicy	55	12		33	41
	Pracujący na własny rach.	65	8		27	62
	Bezrobotni	60	9	4	27	83
	Emeryci	70	10		20	228
	Renciści	70	11		19	55
	Uczniowie i studenci	47	9	1	43	82
	Gospodynie domowe i inni	77	3		20	55
	Pracuje w:	inst. państw., publicznej	73	9		18
spółce właścicieli prywatnych i państwa		63	6	2	29	82
sekt. pryw. poza rolnict.		68	12	2	19	280
prywatnym gosp. rolnym		56	11		33	49
Dochody na jedną osobę	Do 649 zł	62	9	3	27	174
	Od 650 do 999 zł	65	9	2	24	147
	Od 1000 do 1399 zł	69	13	1	18	176
	Od 1400 zł do 1999 zł	74	9		17	139
	2000 zł i więcej	81	8	1	10	159
Ocena własnych war. mater.	Złe	54	15		31	106
	Średnie	64	10	1	25	481
	Dobre	71	9	1	19	473
Udział w prakt. religijnych	Kilka razy w tygodniu	54	22		24	46
	Raz w tygodniu	71	12	0	17	445
	1-2 razy w miesiącu	66	9	2	23	198
	Kilka razy w roku	62	7	1	30	230
	W ogóle nie uczestniczy	67	6	2	25	129
Poglądy polityczne	Lewica	75	9	3	13	125
	Centrum	74	7	1	18	368
	Prawica	66	16	1	17	336
	Trudno powiedzieć	50	5		45	231

Tabela 2

		W nadchodzących wyborach urzędujący prezydent będzie ubiegał się o reelekcję. Co, Pana(i) zdaniem, byłoby lepsze dla kraju?				Liczba osób
		Kontynuacja prezydentury Bronisława Komorowskiego	Aby ktoś inny został prezydentem	Nie ma to większego znaczenia	Trudno powiedzieć	
		%	%	%	%	
Ogółem		57	31	6	6	1058
Płeć	Mężczyźni	51	37	7	5	513
	Kobiety	62	26	6	6	545
Wiek	18-24 lata	41	45	7	6	119
	25-34	57	35	4	4	209
	35-44	61	23	8	8	185
	45-54	51	35	7	7	166
	55-64	61	31	5	3	187
	65 lat i więcej	64	24	7	5	192
Miejsce zamieszkania	Wieś	55	33	7	5	423
	Miasto do 19 999	57	31	7	5	158
	20 000 - 99 999	61	30	4	5	194
	100 000 - 499 999	55	30	8	7	171
	500 000 i więcej mieszk.	58	29	6	7	113
Wykształcenie	Podstawowe / gimnazjalne	65	25	5	5	219
	Zasadnicze zawodowe	49	37	9	6	259
	Średnie	57	34	6	4	325
	Wyższe	58	28	6	8	255
Grupa społeczna i zawodowa	Kadra kier., spec. z wyższym wyksz.	63	26	3	8	115
	Średni personel, technicy	57	31	5	7	45
	Pracownicy adm.-biurowi	46	39	8	8	69
	Pracownicy usług	55	35	7	2	67
	Robotnicy wykwalifikowani	53	38	2	7	128
	Robotnicy niewykwalifik.	56	36	5	4	26
	Rolnicy	53	30	9	9	41
	Pracujący na własny rach.	51	33	6	9	62
	Bezrobotni	53	35	8	4	83
	Emeryci	64	25	7	4	227
	Renciści	63	31	6		55
	Uczniowie i studenci	43	42	7	8	82
	Gospodynie domowe i inni	68	17	13	2	56
Pracuje w:	inst. państw., publicznej	56	26	7	11	147
	spółce właścicieli prywatnych i państwa	50	42	1	6	82
	sekt. prywatnym poza rolnict.	55	35	5	5	279
	prywatnym gosp. rolnym	53	30	10	7	49
Dochody na jedną osobę	Do 649 zł	56	33	6	6	174
	Od 650 do 999 zł	53	34	9	4	147
	Od 1000 do 1399 zł	56	32	6	6	175
	Od 1400 zł do 1999 zł	61	33	4	2	139
	2000 zł i więcej	67	26	4	3	159
Ocena własnych war. mater.	Złe	43	39	12	6	106
	Średnie	55	32	6	7	480
	Dobre	62	29	5	4	472
Udział w prakt. religijnych	Kilka razy w tygodniu	49	42	7	3	46
	Raz w tygodniu	59	31	5	5	443
	1-2 razy w miesiącu	56	32	6	6	198
	Kilka razy w roku	56	28	8	8	229
	W ogóle nie uczestniczy	56	31	8	5	131
Poglądy polityczne	Lewica	62	32	1	4	125
	Centrum	64	26	6	4	368
	Prawica	53	40	3	4	334
	Trudno powiedzieć	48	26	15	11	231